



I

**Ks. dr Andrzej Dobrzyński - Ośrodek Dokumentacji i Studium Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie**

### **GENEZA ENCYKLIKI *DIVES IN MISERICORDIA* ŚW. JANA PAWŁA II**

Temat drugiej encykliki Jana Pawła II poświęconej Bożemu miłosierdziu „zaskoczył” wiernych Kościoła katolickiego. Dotąd bowiem miłosierdzie było omawiane jako przymiot jedynego Boga oraz jako cnota i postawa dobroczynności. Swoim dokumentem Papież nadał miłosierdziu uniwersalne znaczenie, zarówno w ramach teologii, jak i w posłannictwie Kościoła oraz podkreślił jego potrzebę w życiu chrześcijan i w relacjach międzyludzkich.

W moim wystąpieniu przypomnę pokrótce historyczne, filozoficzne i teologiczne przesłanki, które skłoniły Papieża do zajęcia się problematyką miłosierdzia. Na podstawie dostępnych mi dokumentów wskażę również główne etapy redakcji encykliki.

## Kontekst historyczny

W książce Ojca Świętego *Pamięć i tożsamość* znajduje się wyjaśnienie genezy encykliki. Autor zarysował historyczny oraz myślowy kontekst powstania dokumentu o Bożym miłosierdziu. Podkreślił, że przesłanie o Bożym miłosierdziu, którego rzeszniczka była św. Faustyna, stanowiło odpowiedź dla spiętrzenia zła, do którego doszło w XX wieku<sup>1</sup>. Stwierdził: „Tym, którzy przeszli przez doświadczenie II wojny światowej, słowa zapisane w *Dzienniczku* świętej Faustyny jawią się jako szczególna Ewangelia miłosierdzia Bożego napisana w perspektywie XX wieku”<sup>2</sup>. Przesłanie o Bogu miłosiernym pozwoliło pokoleniu naszych rodaków stawić czoło ludzkim dramatom, które spowodowały totalitaryzmy i spojrzeć z nadzieją w przyszłość. Przez doświadczenia Siostry Faustyny – zauważył Papież – „jakby Chrystus chciał objawić, że miarą wyznaczoną złu, którego sprawcą jest człowiek, jest ostatecznie Boże miłosierdzie”<sup>3</sup>. Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały potwierdza, że „ostatecznie zwycięskie jest dobro; że życie odnosi zwycięstwo nad śmiercią; że nad nienawiścią triumfuje miłość”<sup>4</sup>. Jest to zatem przesłanie nadziei niosące ludziom pokrzepienie w czasie cierpienia, ucisku i wojen. Zawarty jest w nim obraz Boga, który troszczy się o każdego człowieka i staje w obronie jego niezbywalnej wartości i godności.

Związek duchowości, którą potomnym pozostawiła polska zakonnica, z historią ubiegłego wieku ukazywał się stopniowo w miarę, jak szerzyło się

---

1

14. Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005, s.

2

Tamże, s. 61.

3

Por. tamże, s. 61.

4

Por. tamże, s. 62.

nabożeństwo i znajomość przesłania św. Siostry Faustyny. Karol Wojtyła poznał historię Siostry Faustyny i formy nabożeństwa do Bożego miłosierdzia w czasie wojny. Nawiedzał kaplicę w Łagiewnikach, w drodze do fabryki Solvay, w której pracował. Miał znaczący udział w przygotowaniu pozytywnej opinii dotyczącej tego kultu, przesłanej w 1957 roku do Watykanu przez abp. Eugeniusza Baziaka. Jak zauważyła Ewa Czackowska – „musiał już [wtedy] znać 'Dzienniczek' i orędzie Bożego miłosierdzia, które Jezus przekazał Siostrze Faustynie”<sup>5</sup>. Czy wówczas dostrzegał wymiar historyczno-teologiczny tego przesłania i kultu, czy też widział je głównie w sferze religijności i duchowości? Być może był to w jego przypadku proces rozwoju polegający na coraz głębszym dostrzeganiu zachodzącego związku pomiędzy współczesną sytuacją człowieka, wiarą w miłosierdzie Boga i przesłaniem Siostry Faustyny.

Warto zwrócić uwagę, że w grudniu w 1959 roku, a więc kilka miesięcy po opublikowaniu przez Kongregację Świętego Oficjum notyfikacji zakazującej rozpowszechniania nabożeństwa do Bożego Miłosierdzia w formach zaproponowanych przez Siostrę Faustynę, w propozycjach wysłanych do komisji przygotowującej Sobór Watykański II, bp Wojtyła stwierdził, że biskupi powinni przedstawić wyjątkowe znaczenie personalizmu chrześcijańskiego. Podkreślił, że domagają się tego „okoliczności czasów”, czyli historia XX wieku oraz potrzeba odpowiedzi na błędne formy humanizmu, wywyższające możliwości człowieka, czy też redukujące niepowtarzalny charakter osoby ludzkiej do procesów biologicznych, egzystencjalnych, czy też do materii. Podkreślił: „Osobowość ludzka ukazuje się zwłaszcza w relacji jakiegokolwiek osoby ludzkiej do osobowego Boga; to właśnie [jest] szczytem wszelkiej religijności, zwłaszcza religijności ugruntowanej na nadprzyrodzonym Objawieniu”<sup>6</sup>. Zbieg czasowy dwóch wspomnianych wydarzeń stanowi tylko skojarzenie. Jednak w świetle tego, co Jan Paweł II powiedział w

---

5

Por. E. Czackowska, *Papież, który uwierzył. Jak Karol Wojtyła przekonał Kościół do kultu Bożego Miłosierdzia*, Kraków 2016, s. 44.

6

K. Wojtyła, *Vaticanum II: czas twórczego myślenia. Wypowiedzi soborowe*, oprac. A. Dobrzyński, Rzym 2014, s. 46; E. Czackowska, *Papież, który uwierzył...*, dz. cyt., s. 63.

książce *Pamięć i tożsamość* te dwie sprawy: Boże miłosierdzie i chrześcijańska wizja człowieka łączyły się ściśle w jego myśli i doświadczeniu<sup>7</sup>. Wiele wskazuje na to, że Wojtyła jako metropolita krakowski coraz bardziej dostrzegał uniwersalność przesłania o Bożym miłosierdziu, które z jednej strony należało do „skarbcza Kościoła powszechnego”, a z drugiej jawiło się jako aktualne i potrzebne w świecie, w którym zło „przybrało kształt systemu”<sup>8</sup>. Uważał, że jako Papież winien podzielić się tym doświadczeniem z Kościołem powszechnym.

W *Dives in misericordia* nie ma odwołania do Siostry Faustyny, najprawdopodobniej z racji trwającego procesu beatyfikacyjnego. Wyraźnie obecna jest troska, by w „godzinie dziejów” wołać o miłosierdzie Boga dla ludzkości; troska ta, jak stwierdził Papież, była „podyktowana miłością człowieka”<sup>9</sup>. Prawda o miłującym Boga zawsze zabezpiecza prawdę o człowieku, ale trzeba ją przypomnieć zwłaszcza w czasach pełnych zagrożeń i niepokoju<sup>10</sup>.

Encyklika stała się profetycznym głosem nadziei i wołaniem, by miłość objawiła się w świecie jako moc potężniejsza niż zło<sup>11</sup>. Świadkiem tej miłości była św. Faustyna, ale także św. Maksymilian Kolbe, czy św. Edyta Stein<sup>12</sup> oraz wiele innych,

---

7

8 Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, dz. cyt., s. 60-62.

9 Por. tamże, 14 i 171.

10 Por. Jan Paweł II, Encyklika o Bożym miłosierdziu *Dives in misericordia*, n. 15.

11 Por. tamże, nn. 10-11.

12 Por. tamże, n. 15.

często nieznanymi z imienia, ludzi. Stąd Jan Paweł II zauważył, że wiek XX nie tylko był zdominowany przez przejawy zła, ale całe to stulecie „było naznaczone jakimś szczególnym działaniem Boga, który jest Ojcem «bogatym w miłosierdzie»...”<sup>13</sup>.

### **Kontekst filozoficzno-teologiczny**

W książce *Pamięć i tożsamość* Jan Paweł II wskazał także na kontekst filozoficzny encykliki o Bożym miłosierdziu. Podkreślił, że pewne nurty myśli europejskiej zostały naznaczone przez odrzucenie Chrystusa, zwłaszcza tajemnicy Jego ukrzyżowania i zmartwychwstania<sup>14</sup>. Zanegowanie Boga objawionego w Chrystusie niosło ze sobą konsekwencje antropologiczne. W ten sposób pozbawiono człowieka obrazu pełni człowieczeństwa i otwarto drogę do przyszłych wyniszczających doświadczeń zła. Ugodzono w podstawy ludzkiej moralności przez fałszywe użycie daru wolności, by żyć tak, jakby Bóg nie istniał, „poza współzrędnymi dobra i zła”<sup>15</sup>. Studia tych zagadnień doprowadziły Karola Wojtyłę, jak po latach wspominał, do paradoksalnego przekonania, że i w nurtach myśli europejskiej odrzucającej Chrystusa, skrywa się tęsknota za odkupieniem człowieka<sup>16</sup>. Dlatego ważnym jest, by ukazać Boga w Jego pochyleniu się nad ludzkim losem jako Boga bliskiego człowiekowi<sup>17</sup>. Chrześcijańska antropologia stanowi istotną płaszczyznę spotkania ze współczesnymi nurtami filozoficznymi.

---

<sup>13</sup> Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, dz. cyt., s. 28.

<sup>14</sup> Por. tamże, s. 57.

<sup>15</sup> Por. tamże, s. 102.

<sup>16</sup> Por. tamże, s. 55, 104.

<sup>17</sup> Por. tamże, s. 46.

Wypada zwrócić także uwagę na Konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w której można odnaleźć pewną próbę syntezy stosunku chrześcijaństwa do myśli oświeceniowej, i na jej związek z encykliką o Bożym miłosierdziu. Rozwinięta w konstytucji soborowej antropologia, o co zabiegał abp Wojtyła podczas Soboru Watykańskiego II, wskazuje, że godność ludzka nie zasadza się tylko na człowieczeństwie, lecz również „na fakcie, że w Jezusie Chrystusie Bóg stał się człowiekiem”<sup>18</sup>. W encyklice Papież stwierdził: „Człowiek i jego najwyższe powołanie odślania się w Chrystusie poprzez objawienie tajemnicy Ojca i Jego miłości”<sup>19</sup>. Następnie wskazał: „O ile różne kierunki dziejowe i współczesne prądy ludzkiej myśli były i są skłonne rozdzielać, a nawet przeciwstawiać sobie teocentryzm i antropocentryzm, to natomiast Kościół, idąc za Chrystusem, stara się wnosić w dzieje człowieka organiczne i dogłębne zespolenie obojga”<sup>20</sup>. Autor wyraził tym samym świadomość Kościoła, którego posłannictwem w dzisiejszym świecie jest krzewić wiarę w Boga miłującego człowieka, gotowego podnieść go z upadku i pomóc w potrzebie i cierpieniu. Wiara ta nie jest „produktem marketingowym”, lecz wynikiem objawienia i odkupienia, a zarazem znajduje się u podstaw chrześcijańskiego humanizmu. Nie może więc dziwić fakt, że konstytucja *Gaudium et spes* jest najczęściej cytowanym dokumentem magisterium Kościoła w encyklice o Bożym miłosierdziu. Jeden i drugi dokument posiada istotne znaczenie w dialogu ze współczesną wizją człowieka.

Należy również podkreślić, że *Dives in misericordia* dopełnia chrystologiczną i antropocentryczną encyklikę *Redemptor hominis*, którą Jan Paweł II otworzył swoje nauczanie. W drugiej encyklice autor stwierdził, że wiara w siły człowieka zanika bez

---

<sup>18</sup> Por. Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, n. 2.

<sup>19</sup> Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, dz. cyt., s. 115; K. Wojtyła, *Vaticanum II: czas twórczego myślenia*, dz. cyt., s. 29, 226-240.

<sup>20</sup> Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, n. 1.

wiary w działanie Boga, który jest nieodzowną podporą i nadzieją w konfrontacji ze słabością fizyczną, kruchością moralną i naporem zła i cierpienia. Jan Paweł II zaznaczył w książce *Pamięć i tożsamość*, że encyklika *Dives in misericordia* razem z *Redemptor hominis* oraz *Dominum et Vivificantem* stanowiły „konieczny komentarz do całego magisterium II Soboru Watykańskiego, a także do złożonej sytuacji pojawiających się w tym momencie dziejowym, w którym przypadło nam żyć”<sup>21</sup>.

### **Główne etapy redakcji**

Encyklika została ogłoszona w pierwszą niedzielę Adwentu, tj. 30 listopada 1980 roku. Jan Paweł II uczynił to podczas modlitwy „Anioł Pański”, wychodząc od cytatu z konstytucji *Gaudium et spes*, mówiącej, że Chrystus objawiając miłość Ojca, objawił najpełniej prawdę o człowieku. Papież podkreślił, że „Kościół i świat potrzebuje miłosierdzia, które oznacza miłość mocniejszą niż grzech i wszelkie zło, w jakie uwikłany jest człowiek i jego ziemskie bytowanie”<sup>22</sup>. Oficjalna publikacja tekstu łacińskiego encykliki we włoskim wydaniu *L'Osservatore Romano* miała miejsca 3 grudnia 1980 roku. Zamieszczono przy okazji trzy strony rękopisu, z wyjaśnieniem, że do pierwszej redakcji tekstu Papież dodał „różne poprawki i dodatki”. Stąd na opublikowanych dwóch stronach z początku encykliki można dostrzec słowa: „wersja I” i „wersja II”, co wymaga wyjaśnienia<sup>23</sup>. Na podstawie archiwaliów zgromadzonych w Ośrodku Dokumentacji Studium Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie, przybliżę pokrótce historię redakcji encykliki *Dives in misericordia*.

Istnieje jeden pełny rękopis tego dokumentu napisany w języku polskim, który liczy 82 strony. Na ostatniej stronnicy, u dołu Papież zamieścił datę „8 grudnia 1979 roku”, kiedy skończył pisanie tekstu. Rękopis został przepisany na maszynie.

---

21

22 Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, dz. cyt., s. 16.

23 Por. *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, Città del Vaticano 1982, s. 310.

Maszynopis liczy 56 stron. Tekst podzielony był na osiem rozdziałów następująco: 1. „Wstęp”, 2. „Orędzie mesjańskie”, 3. „Stary Testament”, 4. „Przypowieść o synu marnotrawnym”, 5. „Misterium paschalne”, 6. „Miłosierdzie... z pokolenia na pokolenie”, rozdział stanowiący obszerną refleksję dotyczącą współczesnego świata, ukazującą wielorakie przyczyny aktualnych zagrożeń, jak również relacje między sprawiedliwością a miłosierdziem, 7. „Miłosierdzie a nawrócenie” i 8. „Posłannictwo Kościoła” oraz dodane było krótkie zakończenie. Papież poprosił o lekturę tekstu trzy osoby. Ks. Marian Jaworski po przedstawieniu uwag szczegółowych, zaproponował, by rozwinąć w ostatnim rozdziale obecność miłosierdzia w świecie oraz wewnętrzną przemianę człowieka, która dokonuje się przez zwycięstwo w nim dobra nad złem. Arcybiskup Andrzej Deskur zasugerował m.in. rozwinięcie aspektu społecznego i ekumenicznego problematyki miłosierdzia, a także zaznaczenia roli uczynków miłosierdzia, co do duszy i co do ciała. Proponował, by Papież podjął temat Niedzieli Miłosierdzia, jak również zapowiedział rok 2000, Rokiem Miłosierdzia<sup>24</sup>.

Trzecią osobą była s. Emilia Konstancja Ehrlich, urszulanka, biblistka, która dokonała rzetelnej recenzji tekstu przygotowywanej encykliki. W części swoich obserwacji odpowiadała na zapytania Papieża, troszcząc się przede wszystkim o stronę biblijną tekstu. Sformułowała również ciekawe spostrzeżenia np. dotyczące różnicy pomiędzy biblijnym a tomistycznym pojęciem sprawiedliwości, którymi posługiwał się Papież, czy też zasugerowała, by w tekście odzwierciedlić wschodnią teologię i duchowość miłosierdzia. Można przypuszczać, że od początku brała udział w powstaniu tego dokumentu. Przygotowała bowiem m.in. obszerne dossier dotyczące miłosierdzia i sprawiedliwości w Piśmie Świętym. W oparciu o to opracowanie, a zapewne też inną literaturę przedmiotu, Jan Paweł II sporo uwagi poświęcił stronie biblijnej problematyki miłosierdzia, czego wyrazem jest m.in. obszerny fragment poświęcony pojęciom „*hesed*” i „*rahamim*”, który ostatecznie znalazł miejsce w przypisie 52, choć pierwotnie znajdował się w głównym tekście. Archiwalia zgromadzone w Ośrodku pozwalają przypuszczać, że s. Emilia Ehrlich



była osobą, która intensywnie współpracowała z Janem Pawłem II w przygotowaniu tej encykliki<sup>25</sup>.

W oparciu o przekazane obserwacje Papież dokonał pewnych poprawek i uzupełnień, dotyczących przede wszystkim „podstawowej koncepcji i struktury tekstu”, jak sam to zaznaczył w wytycznych do dalszej pracy redakcyjnej. Uzupełnienia napisał ręcznie na 13 stronach, śledząc maszynopis wersji I. Większe interwencje i dodatki objęły: „Wstęp”, w którym Ojciec Święty bardziej uwydatnił powód podjęcia tematu encykliki, wskazując na opory ludzi względem miłosierdzia, ale także świadectwa jego poszukiwania; oraz rozdział „Misterium paschalne”, w którym autor rozszerzył refleksję nad miłosierdziem w tajemnicy krzyża i zmartwychwstania Chrystusa. Rozdział „Miłosierdzie a nawrócenie” został wyłączony ze struktury dokumentu, m.in. rozważanie dotyczące prawdy o miłosierdziu a przejawów współczesnego ateizmu, ale pewne jego treści zostały przeniesione do innych części encykliki. Zasadniczemu przeredagowaniu uległ rozdział eklezjologiczny, który otrzymał tytuł: „Miłosierdzie Boga w posłannictwie Kościoła”. Poprzedni dotyczył głównie miłosierdzia obecnego w Sakramencie Pojednania i w Eucharystii. W nowej wersji połączony został wątek moralnego nawrócenia i sakramentów oraz Papież rozwinął aspekt czynnego miłosierdzia i jego znaczenia w życiu społecznym jako wiodącego elementu tworzenia cywilizacji miłości. Autor wprowadził również rozdział końcowy „Modlitwa Kościoła naszych czasów”, formułując nowe myśli, ale także posiłkując się treściami m.in. z zasuspendowanego rozdziału o nawróceniu. W ten sposób powstała „wersja II” encykliki, której maszynopis w języku polskim liczył 59 stron, czyli o trzy strony więcej niż poprzedni. Dokument na tym etapie redakcji został przetłumaczony na język włoski<sup>26</sup>.

W dyspozycjach datowanych na dzień 21 sierpnia 1980 roku Jan Paweł II zaakceptował przesunięcie tekstu dotyczącego terminów hebrajskich „*hesed*” i „*rahamim*” do przypisów, przeredagował wstęp, któremu nadał tytuł „Kto Mnie widzi,

---

25

Por. AODiSP, sygn. E-233.

26

Por. AODiSP, sygn. E-231, 235.

widzi i Ojca”. Wyjaśnił w nim, dlaczego w trudnej sytuacji współczesnego świata należy językiem objawienia i wiary podjąć tematykę miłosierdzia. Dokonał jeszcze kilku niewielkich poprawek. Na tym etapie pracy wyłoniła się definitywna struktura encykliki z podziałem na osiem rozdziałów i z numeracją podrozdziałów. Jan Paweł II polecił, by tekst przeczytało dwóch teologów, biblista i dogmatyk, czyniąc adnotację, że „raczej dla jej «weryfikacji», niż dla [kolejnych] «propozycji»”. Zaproponował, by publikacja encykliki odbyła się z dominantą chrystologiczną, w Uroczystość Chrystusa Króla, czy też w pierwszą Niedzielę Adwentu<sup>27</sup>.

W dyspozycjach z dnia 21 października 1980 roku Jan Paweł II poprosił, by ks. Jan Pieter Schotte, sekretarz Papieskiej Komisji „Iustitia et Pax”, wyraził swoją opinię, odnośnie do tego, czy obraz współczesnego świata przedstawiony w rozdziale VI „Miłosierdzie z pokolenia na pokolenie” nie jest zbyt negatywny i czy nie odzwierciedla on zbyt perspektywy ludzi z krajów Bloku Wschodniego. Polecił współpracownikom, by zamieścić w tym rozdziale kilka zdań, które by wprowadziły równowagę w przedstawionym obrazie świata, czym też cechuje się konstytucja *Gaudium et spes*. Papież dodał również w zakończeniu dokumentu akapit napisany w „*pluralis maiestatis*”, że u końca drugiego tysiąclecia, jako następcą Piotra „podnosi głos i błaga” Trójjedynego Boga, by w naszych czasach objawiło się piękno i moc miłosierdzia Bożego<sup>28</sup>.

Ostatnie tygodnie przed publikacją były poświęcone przygotowaniu tłumaczeń encykliki na łacinę i języki nowożytne oraz korektom, nad którymi czuwała Sekcja Polska Sekretariatu Stanu, czyli księża Józef Kowalczyk i Tadeusz Rakoczy oraz niezmordowana s. Emilia Ehrlich<sup>29</sup>. Chciałbym przy okazji zaznaczyć, że właśnie dzięki zapobiegliwości pracowników Sekcji Polskiej, wspartej decyzją Jana Pawła II,

---

27

28 Por. AODiSP, sygn. E-232.

29 Por. AODiSP, sygn. E-232.

Por. AODiSP, sygn. E-234, 236.

część akt związanych z ich pracą znalazła się w Ośrodku Dokumentacji i Studium Pontyfikatu w Rzymie. Dlatego to mogłem przedstawić genezę redakcji encykliki *Dives in misericordia*.

Podsumowując warto podkreślić, że encyklika Jana Pawła II zrodziła się z potrzeby podzielenia się osobistymi doświadczeniami i przemyśleniami wyniesionymi z Polski, związanymi z dramatem wojny i totalitaryzmów XX wieku, których uniwersalne znaczenie i aktualność ukazywały się także w świetle przesłania przekazanego przez Siostrę Faustynę. Powstała w zaciszu papieskiego apartamentu jako owoc biblijnej medytacji i refleksji nad dziejami człowieka, które w pełni można zrozumieć w świetle tajemnicy Boga. Przygotowanie dokumentu trwało ponad rok. Podczas pracy nad encykliką Papież szczególną uwagę poświęcił przedstawieniu racji, które skłaniają do odwoływania się do Bożego miłosierdzia, oraz uzasadnieniu towarzyszącego mu przekonania, że Kościół winien być w dzisiejszym świecie „sakramentem” miłosierdzia.

Po czterdziestu latach od ogłoszenia encykliki *Dives in misericordia* porusza umysły i serca prawdą, że największy przymiot Boga, miłosierdzie, oznacza Jego nieodwołalną troskę o człowieka. Niesie uniwersalne przesłanie, że bez wzajemnego miłosierdzia życie staje się nieludzkie, a cywilizacja ginie, natomiast miłość miłosierna, która dźwiga człowieka, jest siłą twórczą, otwierającą przestrzeń nadziei.

**Ks. dr Andrzej Dobrzyński** - kapłan archidiecezji krakowskiej (wyśw. 1993). Po ukończeniu studiów specjalistycznych z dogmatyki na Uniwersytecie Navarry w Pampelunie, w Hiszpanii, pełnił posługę wychowawcy w Wyższym Seminarium Archidiecezji Krakowskiej, a następnie spowiednika w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Od 2007 r. pracuje w Ośrodku Dokumentacji i Studium Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie. Jest autorem m.in. wydań krytycznych pism Karola Wojtyły – Jana Pawła II dotyczących tematyki Vaticanum II.